

Księga Jeremiasza

Rozdział 40

1. Słowo, które się zdało do Jeremiasza od JAHWE, gdy wypuszczony od Nabuzardan hetmana z Rama, gdy go wziął związanego łańcuchami w pośrodku wszystkich, którzy się prowadzili z Jeruzalem i wiedziono je do Babilonu. 2. A tak hetman wzięwszy Jeremiasza, rzekł do niego: JAHWE Bóg twój mówił to złe na to miejsce 3. i przywiódł, i uczynił JAHWE, jako mówił, boście zgrzeszyli JAHWE, a nie słuchaliście głosu jego i stała się wam ta mowa. 4. A tak teraz otom cię dziś rozwiązał z łańcuchów, które są na rękach twoich. Jeśli się podoba iść ze mną do Babilonu, pódź, i położę oczy moje na cię; lecz jeśli się nie podoba iść ze mną do Babilonu, zostań. Oto wszystka ziemia jest przed oczyma twemi: co obierzesz i gdzieć się podoba, żebyś szedł, tam idź. 5. A ze mną nie chodź, ale mieszkaj u Godoliasza, syna Ahikama, syna Safan, którego przełożył król Babiloński nad miasta Judzkimi: mieszkajże tedy z nim w pośrodku ludu; abo gdziekolwiek ci się będzie podobało, żebyś szedł, idź. I dał mu hetman strawę i dary, i odprawił go. 6. I przyszedł Jeremiasz do Godoliasza, syna Ahikam, do Masfat, i mieszkał z nim w pośrodku ludu, który był zostawion w ziemi. 7. A gdy usłyszeli wszyscy przełożeni wojska, którzy byli po krainach rozproszeni, sami i towarzysze ich, że przełożył król Babiloński Godoliasza, syna Achikam, nad ziemią, a iż mu zlecił męża i niewiasty, i dzieci, i ubogie ziemie, którzy nie byli zaprowadzeni do Babilonu, 8. przyszli do Godoliasza do Masfat: i Ismael, syn Nataniasza, i Johanan i Jonatan, synowie Karee, i Sareasz, syn Tanehumet, i synowie Ofi, którzy byli z Netofati, i Jezoniasz, syn Maachaty, sami i mężowie ich. 9. I przysiągł im Godoliasz, syn Ahikama, syna Safan, i towarzyszom ich, mówiąc: Nie bójcie się służyć Chaldecykom, mieszkajcie w ziemi a służcie królowi Babilońskiemu, a będzie wam dobrze. 10. Oto ja mieszkam w Masfat, abych odpowiadał rozkazaniu Chaldeczyków, którzy bywają posyłani do nas. A wy zbierajcie wino i żniwo, i oliwę, a chowajcie w naczynia wasze, a mieszkajcie w miściech waszych, które trzymacie. 11. Lecz i wszyscy Żydowie, którzy byli w Moab i u synów Ammon, i w Idumejej, i we wszech krainach, usłyszawszy, że zostawił król Babiloński ostatki w Żydowstwie a iż przełożył nad nimi Godoliasza, syna Ahikam, syna Safan, 12. wrócili się, mówię, wszyscy Żydowie ze wszech miejsc, do których byli uciekli, i przyszli do Judzkiej ziemi, do Godoliasza do Masfat, i zebrali wino i żniwa barzo wiele. 13. Ale Johanan, syn Karee, i wszyscy przełożeni wojska, którzy byli po krainach rozproszeni, przyszli do Godoliasza do Masfat. 14. I rzekli mu: Wiedz, iż Baali, król synów Ammon, posłał Ismaela, syna Nataniasza, zabić duszę twoją. A nie uwierzył im Godoliasz, syn Ahikam. 15. A Johanan, syn Karee, rzekł do Godoliasza osobno w Masfat, mówiąc: Pójdę a zabiję Ismaela, syna Nataniasza, gdy nikt nie wzwie, aby nie zabił dusze twojej i nie byli rozproszeni wszyscy Żydowie, którzy się zebrali do ciebie, a zginie ostatek Juda. 16. I rzekł Godoliasz, syn Ahikam, do Johanan, syna Karee: Nie czyn tego, bo nieprawdę ty mówisz o Ismaelu.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuity, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.